

Debata nt. Polski na forum Komisji Wolności Obywatelskich, Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych

W czwartek 23 marca 2017 r. podczas posiedzenia Komisji Wolności Obywatelskich, Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych Brukseli odbyła się wymiana poglądów z Fransem Timmermansem, pierwszym wiceprzewodniczącym Komisji Europejskiej odpowiedzialnym m.in. za stosunki międzyinstytucjonalne i praworządność. Wyraził on niezadowolenie z odpowiedzi polskiego rządu na zalecenia Komisji Europejskiej z dnia 22 grudnia 2016 r., która jego zdaniem nie gwarantuje podjęcia działań postulowanych przez Komisję w zaleceniach. Timmermans stwierdził, że w Polsce utrzymuje się „systemowe zagrożenie dla praworządności”, czego przykładem jest sposób wyboru nowej przewodniczącej Trybunału Konstytucyjnego, odwołanie jednego

z wiceprzewodniczących oraz niepublikowanie orzeczeń Trybunału. Dodał, że są nowe powody do niepokoju, do których zaliczył m.in. przyjęty 7 marca br. projekt reformy Krajowej Rady Sądownictwa, wniosek grupy posłów Prawa i Sprawiedliwości zaskarżający przepisy określające sposób wyboru kandydatów na I prezesa Sądu Najwyższego oraz zaskarżenie przez ministra sprawiedliwości sposobu wyboru trzech sędziów w 2010 r. Oceniał, że jest dużo wątpliwości, co do nowych projektów, a obecny Trybunał nie ma na nie wpływu. Timmermans poinformował, że zwróci się do prezydencji maltańskiej o włączenie tematu praworządności w Polsce pod obrady Rady Unii Europejskiej ds. Ogólnych. Dodał, że stan praworządności w Polsce budzi obawy społeczeństwa obywatelskiego w Europie. Ponadto zagraża jednolitemu rynkowi, co może odbić się negatywnie na inwestycjach w Polsce, gdyż inwestorzy mogą nie mieć zaufania dla systemu prawnego. Podsumowując, stwierdził, że ciągłe ataki na Komisję Europejską i Komisję Wenecką nie przyczyniają się do poprawy sytuacji, ale wciąż nie jest za późno na osiągnięcie porozumienia.

W czasie debaty **Roberta Metsola**, maltańska posłanka z Europejskiej Partii Ludowej, stwierdziła, że nie można zaakceptować „rozwadniania” wartości europejskich, w imię których Malta i Polska tego samego dnia przystąpiły do Unii Europejskiej. **Birgit Sippel**, niemiecka posłanka z Postępowego Sojuszu Socjalistów i Demokratów w PE, stwierdziła, że Parlamentowi brak jest uprawnień do

egzekwowania

zasad

i zaproponowała uzależnienie przyznawania funduszy strukturalnych państw członkowskim od przestrzegania przez nie zasady praworządności. **Helga Stevens**, belgijska posłanka reprezentująca Europejskich Konserwatystów i Reformatorów stwierdziła, że Komisja wykracza poza swój mandat, gdyż Służba Prawna Rady w swojej opinii z 27 maja 2014 r. wyraźnie stwierdziła, że nowe ramy UE na rzecz umocnienia praworządności przedstawione przez Komisję Europejską nie są zgodne z zasadą przyznania regulującą kompetencje unijnych instytucji. Stevens dodała, że mimo to polski rząd prowadził konstruktywny dialog z Komisją, a spór polityczny wokół Trybunału Konstytucyjnego został rozwiązany przez nową ustawę. Wezwała, aby Komisja prowadziła dialog z polskim rządem z zachowaniem obiektywizmu i subsydiarności. **Sophia in t'Veld**, holenderska posłanka z Porozumienia Liberalistów i Demokratów na rzecz Europy, stwierdziła, że w Polsce nie jest przestrzegany artykuł 2 Traktatu o Unii Europejskiej i w związku z tym wezwała Komisję Europejską do uruchomienie artykułu 7 Traktatu o Unii Europejskiej. Dodała, że Komisja nie powinna tłumaczyć swojej beczynności domniemaniem, że Rada tego artykułu nie poprze. **Malin Björk**, szwedzka posłanka ze Zjednoczonej Lewicy Europejskiej i **Judith Sargentini**, włoska posłanka z Grupy Zielonych/Wolnego Przymierza Europejskiego wezwały Komisję do zdecydowanych działań wobec Polski i Węgier w kontekście ochrony praworządności i ochrony praw kobiet, swobody prasy i praw azylowych uchodźców. Sargentini zaapelowała dodatkowo o wyjaśnienie braku dostępu prawników do starających się o azyl uchodźców m.in z Czeczenii na granicy polsko-białoruskiej. **Michał Boni** podziękował Timmermansowi za stanowczość i rzetelność

i dodał, że bardzo wielu obywateli nie chce przekreślić dorobku kraju po 1989 r. Ponadto w kontekście debat nt. praworządności w Polsce, na Węgrzech i Chorwacji zaproponował powołanie koordynatora ds. społeczeństwa obywatelskiego w DG Justice. **Barbara Kudrycka** oceniła, że nigdzie tak dramatycznie nie narusza się praw i praworządności jak w Polsce, gdzie trwa atak na sądownictwo i prywatne media. **Róża Thun** stwierdziła, że Polacy chcą pozostać w Unii Europejskiej, o czym liczne świadczą demonstracje na ulicach polskich miast pod hasłem „Kocham Europę”. **Marek Jurek** stwierdził, że Timmermans i Komisja uzurpują sobie prawa należne Radzie, gdyż tylko Rada Europejska ma w tej dziedzinie kompetencje i dodał, że oczekuje stanowiska wiceprzewodniczącego Komisji ws. francuskiej

ustawy zakazującej pokazywania uśmiechniętych dzieci z zespołem Downa i eutanazji

w Holandii. Również **Zbigniew Kuźmiuk** zwrócił uwagę na brak kompetencji Komisji w tej sprawie i wezwał Timmermansa do ustąpienia wobec klęski jego partii w wyborach w Holandii. **Frank Engel**, luksemburski poseł z Europejskiej Partii Ludowej stwierdził, że wydarzenia w Polsce to ciąg dalszy tego, co się dzieje na Węgrzech, a artykuł 7 prędzej czy później będzie musiał być wykorzystany wobec wyczerpania innych możliwości. **Jarosław Wałęsa** zaapelował o przekazanie posłom odpowiedzi polskiego rządu na zalecenia Komisji Europejskiej.

Branislav Škripek, słowacki poseł stwierdził, że w Polsce nie dzieje się nic nadzwyczajnego, co wymagałoby uwagi europosłów, którzy powinni się nowymi wyzwaniem dla bezpieczeństwa, jak obecny zamach przed parlamentem w Londynie i wyraził zdziwienie, że nie podejmowano żadnych działań wobec poprzedniego rządu, za którego kadencji rozpoczął się cały problem.

Wiceprzewodniczący **Timmermans** odpowiadając na pytania stwierdził, że posłowie odmawiający Komisji kompetencji zajmowania się sprawą praworządności nie odnoszą się do meritum i dodał, że jego i Komisji obowiązkiem jest przestrzeganie Traktatów i w tym kontekście wymienił artykuł 2 Traktatu o Unii Europejskiej. Oceniał, że uruchomienie artykułu 7 Traktatu o Unii Europejskiej wobec Polski nie pomogłoby rozwiązać problemu z uwagi na prawdopodobny brak zgody na Radzie i przyniosłoby tylko zaognienie sytuacji w dłuższym terminie. Dodał, że wciąż jest otwarty na rozmowy i liczy na rozwiązanie konfliktu.

oprac. W. Kuźma